

## ***Krąg - Mats Strandberg, Sara Bergmark Elfgren***

Engelfors jest pozornie zwykłym prowincjonalnym miasteczkiem, w którym brak rozrywek. Jednak krwistoczerwony księżyc, który pojawia się pewnej nocy na niebie, zmienia wszystko. Jedni go widzą, drudzy nie. Ale to dziwne zjawisko jest dopiero początkiem. Początkiem, który odmieni całe życie i postrzeganie rzeczywistości, a dziewczyny, które nic nie łączyło, połączy z początku niechciana, ale za to silna więź. Więź, która musi być wytrzymała, aby nastolatki mogły uratować świat od Zła, które czai się w wszędzie.

Siedem osób. Pięć dziewczyn. Tak różnych, a jednak bardzo podobnych. Na co dzień nic ich nie łączy, żadne bliższe relacje. Z czasem to się zmienia. Kiedy krwistoczerwony księżyc pojawia się na niebie, dziewczyny kierowane dziwnym impulsem zmierzają do parku. Żadna z nich nie wie, co się dzieje. Nie mogą temu zapobiec, a zapewne bardzo by chciały. Każda z nich jest inna i na swój sposób wyjątkowa. Każda z nich posiada niezwykły dar, magiczne moce, które będą potrzebne do pokonania Zła. Kto jest Złem? Kto próbuje je zniszczyć? Kim tak naprawdę jest dyrektorka? Co ukrywa Gustaf? Czy dziewczyny poradzą sobie z misją? Czy będą w stanie zapomnieć o przeszłości i będą na tyle silne, żeby stworzyć krąg, który wytrzyma do końca?

Autorzy pod płaszczykiem nierealnej historii poruszyli dość ważne tematy, na przykład mobbing. Często można się z nim spotkać w dzisiejszych szkołach, więc uważam, że dokonali właściwego wyboru dodając go tutaj. Jak na nastoletnie bohaterki przystało, znalazło się w tej opowieści także miejsce na zauroczenia, miłość, seks, imprezy, a nawet narkotyki. Wszystko albo większość tego, co znajdziemy w dzisiejszych gimnazjach i liceach można znaleźć również w szkole bohaterek.

Język powieści jest łatwy i z pewnością nie sprawi nikomu kłopotu, chociaż pewnie znajdą się przeciwnicy wulgaryzmów, bo jest ich tutaj dosyć sporo. Mnie one nie przeszkadzały, gdyż wiem, jaki język, niestety, można usłyszeć wśród większości nastolatków.

Pierwsza część trylogii o mrocznym i pełnym tajemnic miasteczku Engelfors stała się jedną z moich ulubionych książek dzięki bohaterom, ciekawej historii i świetnemu pomysłowi. Tajemnica, strach, magia, przyjaźń, miłość i śmierć to hasła, które można odczytać na obwolucie książki i wiecie co? To wszystko jest. To wszystko można znaleźć w *Kręgu* autorstwa Matsa Strandberga i Sary Bergmark Elfgren i to w odpowiedniej dawce. Nie jest to lektura wymagająca, więc polecam ją wszystkim tym, którzy chcą spędzić miło i przyjemnie czas przy interesującej powieści. Czekam z niecierpliwością na *Ogień* i *Klucz*, bo tak brzmią kolejno tytuły następnych części i jestem ciekawa czy ten duet postanowi coś jeszcze razem napisać. Jeśli tak, z pewnością książka ta znajdzie się na mojej półce.

Klaudia Jędrzejczyk